

Małgorzata Tarnowska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

malgorzata.tarnowska@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0003-0067-5721

Proza nurtu chłopskiego wobec hegemonicznego dyskursu o przemianach społecznych lat 1944–1956. Rekonesans

Polish rural movement literature in the context
of the hegemonic discourse on the social
changes between years 1944–1956:
A Reconnaissance

DOI: 10.12775/LL.4.2021.005 | CC BY-ND 4.0

ABSTRACT: The article aims to present preliminary results of research on the so-called rural movement in Polish prose which emerged in Soviet Poland in the 60s and prevailed until the early 80s, within the framework of the dominant discourse on countryside of that time. Two categories of narratives concerning rurality and peasantry can be distinguished by employing hegemonic and counterhegemonic discourses; one of these categories is construed by the authorities and one undermines them, emerging from the Polish rural movement prose. The analysis shows that the prose played a significant role in communication processes that shaped the meaning of rurality and peasantry in Polish post-war culture, and as such can prove a meaningful resource in reimagining Polish history in the context of the so-called folk turn.

KEYWORDS: Polish contemporary literature, rural movement in Polish prose, Polish People's Republic, folk turn

Nikt nie widzi, jak chłop przestaje być chłopem, jak staje się w bólach, męce, śmieszności nawet, spadkobiercą dziejów całego narodu, jak wypełnia sobą ubogą substancję innych kręgów społecznych, potwornie przy tym przetrzebionych, jak się odmienia cała formacja historyczna, a nie wiemy do dziś, ku złemu czy ku dobremu (Kuncewicz 1993, 369)¹.

Między „zwrotem ludowym” a prozą nurtu chłopskiego

Kategoria chłopskości zajęła w ciągu ostatnich dwóch dekad ważne miejsce na mapie polskiej humanistyki. Rozwój inter- i transdyscyplinarnych badań skłania wręcz do mówienia o dokonującym się obecnie „zwrocie plebejskim” (Ryś 2015) czy – by posłużyć się bardziej powszechnym przymiotnikiem zaczerpniętym z nurtu historiografii krytycznej²– „zwrocie ludowym”. Głównym impulsem do zainteresowania badaczy i badaczek „kwestią chłopską” była rodząca się refleksja socjologiczna nad kondycją współczesnego polskiego społeczeństwa, wynikająca z potrzeby podważenia dominującej narracji o szlacheckim bądź inteligentkim pochodzeniu większości Polaków. „Tylko chłopci wyszli z wojny [II wojny światowej – M.T.], zachowując swoją tożsamość, i to oni stali się bazą społeczną dla nowego systemu. Czyli my z nich wszyscy, a nie z Czartoryskich, Radziwiłłów albo z wybitnych przedstawicieli inteligencji krakowskiej czy warszawskiej” – mówił na łamach „Gazety Wyborczej” jeden z uczestników debaty o chłopskich korzeniach polskiego społeczeństwa (Wodecka, Wasilewski 2012). W pierwszej dekadzie XXI w. socjologowie, a w ślad za nimi publicyści, zgodnie diagnozowali w polskim społeczeństwie długie trwanie „chłopskiej mentalności”. Niechciane, lecz trudne do odrzucenia dziedzictwo chłopskości ujawniało się ich zdaniem w szerokim spektrum wzorców, postaw i praktyk społecznych – przede wszystkim klasy średniej – i realizowało głównie na płaszczyźnie społeczno-ekonomicznej w postaci quasi-folwarcznych czy też quasi-pańszczyźnianych relacji budowanych w ramach stosunku pracy. Miało też szerszy wymiar społeczny. „Chłopska mentalność” wpływała ich zdaniem na niskie zaufanie w relacjach tworzonych w sferze publicznej, a także na strategię radzenia sobie w sytuacjach politycznego lub społecznego kryzysu: unikanie otwartych konfliktów i preferencyjne stosowanie strategii biernego oporu wobec nadrzędnych instancji władzy (Leder 2014). Wspominam debatę o „chłopskiej mentalności”, aby nakreślić szerszy kontekst refleksji nad chłopskością w polskiej kulturze, a także pokazać, jak upolityczniona pamięć o przeszłości po 1989 r. splotła się z zapominaniem doświadczenia społecznego awansu, który był udziałem większości polskiego społeczeństwa w pierwszych dekadach po wojnie. Dyskusje w ramach „zwrotu

1 Za zwrócenie uwagi na opracowanie Kuncewicza w kontekście prozy nurtu chłopskiego dziękuję prof. Ewie Krakowskiej.

2 Chodzi o nurt historiografii poświęcony badaniu „dolnych 90. procent społeczeństwa”, określany często za pomocą pojęcia „historii ludowej”, rozpowszechnionego w polskim dyskursie o przeszłości za sprawą tłumaczenia kanonicznej pracy Howarda Zinna (2016). Od tego czasu publikacje utrzymane w tej perspektywie ukazują się m.in. w serii „Ludowa Historia Polski” pod redakcją Przemysława Wielgosza (por. Leszczyński 2020).

ludowego” pokazują, że pamięć o tym procesie została przysłonięta inną narracją, opartą na przekonaniu o istnieniu „chłopskiej mentalności” – kategorii sięgającej korzeniami lat 90. XX w., której powstanie było w dużej mierze reakcją na liberalny „paradygmat zastępowania”, jaki zdominował polską socjologię po 1989 r. (Kolasa-Nowak 2018). Narzucony wówczas przez liberalnych ekonomistów imperatyw odrzucenia PRL-owskiej przeszłości w celu przyspieszonego wprowadzenia nowego porządku gospodarczego przeniknął do socjologii, co tłumaczy, dlaczego potransformacyjny dyskurs socjologiczny tak otwarcie wyrażał krytycyzm wobec chłopskości, postrzeganej jako symbol minionego systemu. Narracje socjologów często wprost uciekały się do stygmatyzacji zarówno współczesnych, jak i historycznych mieszkańców wsi, którym przypisywano cechy takie jak bierność, aspołeczność czy skłonność do zachowań ryzykownych, a w rezultacie – znaturalizowany opór wobec reform wdrażanych przez liberałów. Taki zabieg pozwalał na łatwe wskazanie grupy winnej strukturalnych niepowodzeń systemu.

Omówione wyżej tendencje już dość dawno krytykowali antropologowie wsi, w tym Tomasz Rakowski i Anna Tatarkiewicz, którzy dobitnie wskazywali na przemoc symboliczną wpisaną w tego typu narracje i postulowali dekolonizację badań nad chłopskością w polskiej humanistyce (Rakowski 2013; Tatarkiewicz 2014). „[N]ajbardziej brzemienny w skutki proces kolonizacji; którego doświadczyło całe społeczeństwo, to właśnie historia wewnętrznego podporządkowania, stworzenia »dyskursu zawstydzenia« tym, co wiejskie” – pisał Rakowski (2016: 76), wskazując na afektywny wymiar dominującego nurtu refleksji nad chłopskością, wyznaczonego przez wstyd i aspirację do jego przekroczenia. Idąc tym tropem, chciałabym zaproponować spojrzenie na kulturowy transfer chłopskości do czasów współczesnych przez pryzmat reprezentacji problemów wsi w obszarze kultury zwykle pomijanym w tego typu dyskusjach, a mianowicie w literaturze PRL. Wychodzę bowiem z założenia, że dyskurs zawstydzenia, o którym pisze Rakowski, został co prawda ugruntowany przez potransformacyjną narrację liberalną, ale korzeniami sięgał okresów stalinizmu i poststalinizmu, gdy przemianom wybraźni zbiorowej aktywnie towarzyszyła literatura. Celem rozważań będzie pokazanie, w jaki sposób reprodukowała, a zarazem kontestowała ona ówczesną dominującą narrację o chłopskości; w jaki sposób pisarze dawali wyraz doświadczeniu awansu społecznego w wyniku przemian lat 1944–1956, odwołując się do schematów narzuconych przez tę narrację, a zarazem je przekraczając. Punktem wyjścia dla moich rozważań będzie rekonstrukcja najważniejszych przemian społecznych tego okresu, a następnie wskazanie ich miejsca w oficjalnym dyskursie o chłopskości w PRL. W dalszej części artykułu przejdę do prozy nurtu chłopskiego, którą omówię, wykorzystując postgramsciańskie kategorie hegemonii i kontrhegemonii, przejęte do analizy praktyk kulturowych w ramach studiów postkolonialnych i wykorzystywane na gruncie polskich badań, w odniesieniu do interesującego mnie miejsca i okresu, w kręgu studiów postzależnościowych (Nycz 2011). Na koniec zaproponuję trzy robocze wymiary, w jakich proza nurtu chłopskiego podważała

dominujący dyskurs o chłopskości i wskażę, w jaki sposób ponowna lektura tej literatury może wzbogacić rozważania w ramach „zwrotu ludowego”.

Migracje społeczne w oficjalnym dyskursie PRL

Po 1945 r. dotychczasowy model postfeudalny polskiego społeczeństwa upadł, zastąpiony przez model nowy, zrywający ze starym porządkiem i generujący całkowicie inną sieć relacji społecznych (Brzostek 2016: 44). Kluczowe zmiany wprowadzane w kraju przez nowe władze przypadły na lata 1944–1956, które historycy wskazują jako czas chaotycznej, powolnej stabilizacji fundamentów nowej rzeczywistości (Zaremba 2015). Cezury te wyznacza z jednej strony tzw. manifest lipcowy PKWN, zapowiadający likwidację warstwy ziemiańskiej oraz upaństwowienie i parcelację wielkopowierzchniowych gospodarstw rolnych, z drugiej – wygaszenie planu kolektywizacji wsi. Wskazany okres obejmuje również czas wdrażania planów trzyletniego (1947–1949) i sześcioletniego (1950–1955), zakładających odbudowę oraz przyspieszoną urbanizację i industrializację kraju, w których kluczową rolę odegrali przedstawiciele terenów wiejskich masowo migrujący z rodzinnych stron do miast.

Reforma rolna, kolektywizacja i awans społeczny wyznaczyły po II wojnie światowej horyzont chłopskiego doświadczenia i nieodwracalnie przekształciły krajobraz wsi, zarówno w sensie fizycznym, jak i społeczno-kulturowym. Rezultatem tych przemian była rekonfiguracja sieci relacji społecznych, którą za Przemysławem Czaplińskim określe mianem dyslokacji, czyli „utruty przynależności do uporządkowanych relacji społecznych i wkroczenia w przestrzeń pozbawioną wyrazistych powiązań z całością” (Czapliński 2017: 15–16). Choć samo pojęcie dyslokacji odnosi się do szeroko analizowanej w socjologii sytuacji radykalnej zmiany społecznej, opisaną choćby przez Pierre’a Bourdieu w kategoriach zmiany habitusu³, będzie ono tutaj poręczne z dwóch powodów: po pierwsze, jego autor kategoryzuje wymiary dyslokacji w kontekście PRL, a po drugie, w swoim opisie uwzględnia i konceptualizuje konsekwencje tego zjawiska, uwzględniając problematykę przemieszczeń społecznych mieszkańców wsi.

Rolniczo-chłopskie dyslokacje (w planie własności, dostępu do dróg awansu) powinny uruchomić proces wypracowania nowej kultury, obejmującej wcześniejsze tradycje robotnicze i chłopskie, a zarazem wyposażającej w symboliczne narzędzia konieczne do uczestniczenia w kulturze wspólnej. Jednakże chłopci i robotnicy rychło się przekonali, że w nowej historii przyznano im rolę instrumentalną, a nie podmiotową (Czapliński 2017: 19).

3 Znaną koncepcję Bourdieu następująco charakteryzuje Antonina Kłosowska: „Habitus to kompleks interioryzacji, czyli tendencji, postaw, dyspozycji uwewnętrznionych, wprowadzonych w sferę ludzkich nawyków. Habitus rozciąga się na dziedzinę ocen, emocjonalnych reakcji, stosunku do wartości. Jest on właśnie rezultatem subiektywizacji obiektywności wyrażającym się z kolei znów w sposób obiektywny” (Kłosowska 2006: 13–14).

Zdaniem badacza powojenne dyslokacje w wymiarze geograficznym, klasowo-ustrojowym, ideowo-instytucjonalnym i etniczno-etycznym, które zazwyczaj „popycha[ły] do poszukiwania własnego *locum*, to znaczy miejsca w przestrzenno-ludzkich relacjach”, doprowadziły do odpodmiotowienia przyszłych reprezentantów klasy chłopsko-robotniczej i wywłaszczenia ich z własnej kultury (Czapliński 2017: 16).

Koncepcja Czaplińskiego pozwala oddzielić konkretne zmiany społeczne od oficjalnego dyskursu na ich temat, wskazując przy tym na wpisana w stalinowski projekt polityczny, wymierzona w mieszkańców wsi przemoc epistemiczną. Oficjalna opowieść o awansie społecznym chłopów i chłopek – reprodukowana w partyjnych odezwach i na wiecach, w domach ludowych i podczas masowych zgromadzeń, przez organy prasowe i medialne, a od 1949 r. w oficjalnej kulturze i architekturze – konstruowała i podtrzymywała wyobrażenie o aktywnym ich uczestnictwie w budowie nowej rzeczywistości, akcentując udział w masowych migracjach do miasta, podejmowanie edukacji, zajmowanie wyższych stanowisk czy szeroko rozumianą aktywność obywatelską (np. przystępowanie do spółdzielni, podporządkowywanie się wymogom kolektywizacji, kontrolę społeczną nad „kułakami”). Tak skonstruowana opowieść siłą rzeczy nie mogła objąć szerokich i złożonych konsekwencji zjawisk społecznych z lat 1944–1956, które z jednej strony – zgodnie z intencjami władzy – utorowały drogę mieszkańcom wsi do awansu społecznego, wyzwalając w nich entuzjazm, zaangażowanie i poczucie uczestnictwa w masowej emancypacji, z drugiej strony jednak spowodowały przyrost napięć i sprzecznych emocji, frustrację, rozczarowanie i społeczną dezorientację, a nawet lęk, szczególnie w latach 1944–1948 (Zaremba 2015)⁴.

Ponieważ polityka kulturalna rządów komunistycznych była ściśle związana z polityką wewnętrzną i gospodarczą, oficjalny dyskurs o chłopskości nierozłącznie spletał się z narracją o rewolucji społecznej, zajmując centralne miejsce w retoryce władzy. Mechanizm jego działania opisuje Michał Hinc:

Wdrażanie kolektywizacji w Polsce obok metod administracyjnego przymusu wiązało się również z uruchomieniem partyjnego aparatu propagandowego, którego zadaniem było stworzenie wymyślanego obrazu klasowej walki na wsi oraz sojuszu robotniczo-chłopskiego. Motyw walki z wrogiem systemowym był niewątpliwie kołem zamachowym społecznej rewolucji i uzasadnieniem istnienia silnego aparatu represji (Hinc 2011: 180).

Historyk podkreśla podwójną rolę dyskursu o chłopskości w pierwszych latach po wojnie: miała ona stać się gwarancją i polem bitwy o legitymizację nowego

4 Te ambiwalentne odczucia mieszkańców i mieszkanki wsi dokumentują źródła wykraczające poza ramy oficjalnego dyskursu, takie jak chłopskie pamiętniki pisane na zamówienie socjologów (m.in. seria „Młode Pokolenie Wsi Polskiej Ludowej. Pamiętniki i Studia” wydawana w latach 1964–1980 pod redakcją Józefa Chałasińskiego), zeznania chłopów i chłopek zachowane w aktach spraw sądowych (Fidelis 2015) albo fotografie reportażystów, np. Ireny Jarosińskiej (Bujnowska, Łuba 2013) czy Konrada Maciejewskiego (Andrzejewska-Batko, Łuba 2016).

ładu. Jednocześnie dyskurs ten ramował oficjalną opowieść o powojennych przemianach polskiego społeczeństwa, próbując tworzyć nowe chłopskie tożsamości:

Tak skonstruowana ideologia, tworząca system jasnego pojmowania wrogów i przyjaciół „państwa ludowego”, przyczyniła się do wykreowania w środowisku wiejskim postaci biedniaka, średniaka oraz kułaka. Pojęć tych sami chłopci nie rozumieli, lecz socjalistyczne państwo podjęło się roli interpretatora stosunków społecznych panujących na wsi, generalizując postaci wrogów i przyjaciół państwa ludowego (Hinc 2011: 180).

Uprawomocnieniu takiego porządku służyło stworzenie nowej epistemologii chłopskości – wynalezienie nowego, służącego interesom władzy systemu wiedzy o mieszkańcach wsi i fabrykowanie reżimów postrzegania tego, co chłopskie (Spivak 2010: 209), a przede wszystkim flagowy konstrukt sprzedawanej masowemu odbiorcy „ludowości” (Brzostek 2017; Korduba 2013). Cechami charakterystycznymi oficjalnej narracji o awansie społecznym wsi w latach 1944–1956 były: kolektywność, ruch i młodość. Kolektywność – bo jednostka mogła się realizować tylko w ramach zbiorowości lub aspirując do stania się jej częścią; ruch – bo warunkiem bycia obywatelem stało się podwójne przemieszczenie: geograficzne (ze wsi do miasta) i społeczne (awans do proletariatu); młodość – bo cechami charakterystycznymi awansujących mas miały być nieuprzedzone zaangażowanie oraz niezależność od tradycji i struktur lokalnych czy rodzinnych, ucieleśnione choćby w postaciach Hanki Ruczajówny z filmu *Przygoda na Mariensztacie* oraz niezliczonych bohaterów i bohaterki utworów produkcyjnych (Tomasik 2004).

Po zadekretowaniu w 1949 r. socrealizmu jako obowiązującego modelu twórczości artystycznej nowe wartości – kolektywność, ruch i młodość – zaczynają być systematycznie reprodukowane w sztuce propagandowej, w tym w twórczości literackiej. Fabuła utworów produkcyjnych z tego okresu oscyluje wokół przemieszczeń geograficzno-społecznych, ukazywanych jako korelat stawiania-się-proletariuszem lub proletariuszką (Tomasik 2004). Prozę narracyjną z przełomu lat 40. i 50. wypełniają bohaterowie i bohaterki reprezentujący nowe tożsamości, jak w *Lewantach* Andrzeja Brauna, gdzie warunkiem modernizacji wsi staje się edukacja „biedniaków” i „średniaków”. Fikcyjna wewnętrzna – bo często prowadzona między mieszkańcami jednej wsi – walka klas zastępuje w nich dotychczasowe sieci relacji społecznych, a nowe tożsamości wypierają stare, które stanowiły integralny element i gwarancję stabilności owych sieci. Co istotne, konstrukcje nowych tożsamości, skupione na ukazaniu kolektywności, ruchu i młodości, pomijają również indywidualne cechy chłopów i chłopek (np. płeć), które mogły komplikować binarny podział chłopskiego społeczeństwa na sprzymierzeńców i wrogów nowego układu politycznego.

Dominujący w latach 1949–1956 oficjalny dyskurs o przemianach społecznych wsi przenikał państwową twórczość propagandową, w tym literaturę,

zmierzając do przekształcenia chłopskości w wyobraźni zbiorowej polskiego społeczeństwa i zastąpienia jej sfabrykowaną wizją „ludowości”. Rezultatem tego projektu ideologicznego było wykreowanie wizji wewnętrznej walki w obrębie wiejskich społeczności, która to wizja przysłoniła rzeczywistość, czyli systemową walkę z tradycyjną kulturą chłopską, przemocowe tworzenie nowego ładu i złożone konsekwencje tych procesów dla mieszkańców wsi pozbawionych symbolicznej reprezentacji w oficjalnym dyskursie władzy. Kolektywność, ruch i młodość wyznaczyły reguły przedstawienia współczesnej wsi i dotyczących ją przemian. Reakcją na tę nową epistemologię chłopskości umożliwiły dopiero przemiany polityczne przypadające około 1956 r. Doprowadziły one m.in. do pojawienia się i rozwoju tzw. nurtu chłopskiego we współczesnej polskiej prozie, na który złożyły się utwory negocjujące własną autonomię względem oficjalnego dyskursu o mieszkańcach wsi.

Proza nurtu chłopskiego wobec przemian lat 1944–1956

Powstały pod koniec lat 50. nurt chłopski wnosił nową jakość do literackiej refleksji o powojennych przemianach społecznych. Stwierdzenie to nie jest jednak oczywiste, zważywszy na utrwalone w dyskursie na temat PRL-owskiej przeszłości wyobrażenie o bezwzględnej ideologizacji ówczesnej literatury (Głowiński 2011). W odkrywczym i przenikliwym artykule poświęconym konstruktowi ludowości Błażej Brzostek poświęca literaturze zaledwie jeden akapit:

Równoległe [do omawianych zjawisk – M.T.] istniały jednak nurty w życiu naukowym i literackim, które miały ukazać historyczną ewolucję wsi i oddać głos „ludziom stamtąd”. Po 1956 roku objawił się w literaturze tzw. nurt chłopski pokrewny nurtom w literaturach krajów przechodzących jak PRL przyspieszony kurs uprzemysłowienia i urbanizacji. Był on zresztą promowany z powodów politycznych: obrazować miał *przemiany*, jakie dokonały się pod władzą ludową (Brzostek 2017: 57).

Powierzchnowe potraktowanie prozy nurtu chłopskiego przez badacza, analizującego „ludowość” w szerokiej perspektywie historycznokulturowej, obejmującej nie tylko ówczesne badania antropologiczne i etnograficzne, lecz także kulturę wizualną, rękodzieło i architekturę, jest symptomatyczne, wskazuje bowiem na częste wśród nieliteraturoznawców przekonanie, że literatura polska na temat przemian z lat 1944–1956 nie miała do powiedzenia niczego więcej niż to, co wyrażał oficjalny dyskurs chłopskości. Sądzę jednak, że takie przekonanie nie oddaje sprawiedliwości prozie nurtu chłopskiego, w której – przy uważniejszej lekturze – można odnaleźć, oprócz wyrazów podporządkowania, liczne próby polemiki z tym dyskursem, jego podważania i rozszczelniania. Próby te podejmowano przede wszystkim poprzez konsekwentną renegocjację dominant oficjalnego dyskursu – roboczo wyróżnionych przeze mnie jako kolektywność, ruch i młodość – i stawianie pytań o warunki i ograniczenia reprezentacji powojennych przemian w hegemonicznej narracji konstruowanej przez władzę.

Jak zgodnie przyznają historycy i historyczki literatury, proza nurtu chłopskiego – wyodrębnionego w słynnym esej Henryka Berezy (1972) i obejmującego znaczną grupę pisarzy i pisarek podejmujących tematykę wiejską – była centralnym zjawiskiem w polskiej literaturze powojennej (Burkot 2003; Dąbrowski 1997; Drewnowski 2004; Kuncewicz 1993). Stanowiła ona również istotne ogniwo w procesie historycznoliterackim. Podkreśla to Stanisław Burkot:

Błędem byłoby uznać cały „nurt chłopski” w literaturze powojennej wyłącznie za pochodną ówczesnego układu politycznego (partia chłopska oficjalnie należała do współrządzących); jego osadzenie jest znacznie głębsze, sięga bowiem podstaw kultury narodowej; obecność tego nurtu znaczyły wcześniej utwory Orkana, Kasprowicza, Młodożeńca, Przybosia, Piętaka (Burkot 2003, 285–286).

Autorzy prozy nurtu chłopskiego, tworzący od początku lat 60. do umownej daty 1984 r., gdy ukazuje się *Kamień na kamieniu* Wiesława Myśliwskiego, testują i poszerzają granice poetyki socrealistycznej, próbując opisać kluczowe procesy i wydarzenia lat 1944–1956, takie jak reforma rolna i awans społeczny, z perspektywy rzeczywistości przekształconej przez czasy stalinizmu. Tak określona grupa utworów prozatorskich – autorstwa pisarzy takich jak Stanisław Czernik, Julian Kawalec, Józef Morton, Wiesław Myśliwski, Jan Bolesław Ożóg, Stanisław Piętak, Edward Redliński czy Henryk Worcell – obejmuje szerokie spektrum tekstów: począwszy od tych nachylonych socjologicznie, przez literacko opracowujące antropologię wsi, aż po syntetyzujące obie te perspektywy i nadające im wymiar uniwersalny. Co istotne, mimo partykularnych różnic wszystkie one mniej lub bardziej wprost stawiają pytanie o wpływ nowej sytuacji społecznej na chłopskość w wymiarze zarówno jednostkowym, jak i kolektywnym.

Akcentowana w oficjalnym dyskursie chłopskości kolektywność realizowała się w literaturze socrealistycznej na płaszczyźnie konstrukcji bohaterów, którzy zawsze byli – lub stawali się – częścią większej wspólnoty. Ruch ku wspólnotowości z góry określał warunki sukcesu lub porażki bohaterów, a celem ich działań było rozplynięcie się w masie, klasie chłopsko-robotniczej. W prozie nurtu chłopskiego kolektywność w dalszym ciągu wyznacza horyzont oczekiwań głównych bohaterów i bohatererek, jednak rozkład akcentów ulega znacznej modyfikacji. Można to dostrzec już w pierwszej próbie renegocjacji reguł socrealistycznego przedstawienia wsi, wczesnej noweli Marii Dąbrowskiej *Na wsi wesele* (1955), w której wątek polityczny – rozwój spółdzielni – zostaje spleciony z historią wiejskiego wesela. Dąbrowska stawia pytanie o granicę między tym, co publiczne, a tym, co prywatne na wsi, jednocześnie ukazując zmienioną przez powojenne transformacje (awans społeczny i migracje do miasta) oraz wewnętrznie pękniętą wiejską wspólnotę, która jest alternatywna wobec wspólnoty klasowej, projektowanej przez dyskurs hegemoniczny. Kontynuatorami tej strategii – przeciwstawiania hegemonicznej wizji wspólnoty klasowej

rozmaitych kontrhegemonicznych mikrowspólnot – będą Tadeusz Nowak, o którym piszę więcej w dalszej części tekstu, Marian Pilot i Edward Redliński. Ten ostatni próbuje poszukiwać alternatywnych, cielesno-genderowych podstaw wspólnoty mieszkańców Taplar opisywanych w *Konopielce* (1973), co zasługuje na osobną, obszerną analizę, wykraczającą poza ramy niniejszego rekonesansu.

Do grupy tekstów kontestujących dominującą narrację o awansie społecznym zaliczyć trzeba także prozę ukazującą kształtowanie się społeczności wiejskiej na Ziemiach Zachodnich, której przykładem może być oparta na wątkach autobiograficznych powieść Henryka Worcella *Parafianie* (1960). Jej narrator, przyjmujący punkt widzenia szeregowego przedstawiciela społeczności wiejskiej, dokumentuje życie polskich osadników przejmujących poniemieckie gospodarstwa. Temat integracji wiejskich osadników na Ziemiach Zachodnich pochodzących z różnych części Polski podejmuje także Zygmunt Trziszka w debiutanckim tomie opowiadań *Wielkie świniobicie* (1965). Powieści osadnicze pokazywały ograniczenia dyskursu o wyobrażonej wspólnotie chłopsko-robotniczej, zadając pytania o warunki stworzenia nowych społeczności w powojennym porządku historycznym i kulturowym.

Jeśli w hegemonicznej narracji o przemianach z lat 1944–1956 awans społeczny był utożsamiany z jednokierunkowym ruchem w obrębie opozycji wieś-miasto oraz wykluczenie społeczne-włączenie do społeczeństwa, to w prozie nurtu chłopskiego ten linearny schemat ulega radykalnemu odwróceniu. Fabuła znacznej większości utworów – począwszy od prozy Juliana Kawalca z początku lat 60., by wspomnieć choćby *Ziemi przypisanego* (1962) czy *Tańczącego jastrzębia* (1964), przez prozę Tadeusza Nowaka, aż po *Kamień na kamieniu* Myślińskiego (1984) – opiera się na schemacie „powrotu do miejsca urodzenia”, czyli do rodzinnej wsi. We wczesnych powieściach Kawalca, inaczej niż w oficjalnym dyskursie o awansie, eksponującym linearnie narastanie świadomości klasowej, powrót uruchamia zakłócony proces rozrachunku zysków i strat poniesionych w wyniku powojennych przemian. W powieściach Nowaka – takich jak *Dwunastu* (1972), *Diabły* (1974) i *Prorok* (1977) – ruch migracyjny zostaje ukazany z perspektywy wiejskiej wspólnoty jako zakłócenie tradycyjnej sieci powiązań⁵. *Dwunastu* jest opowieścią o migracji do miasta dwunastu chłopskich synów, prowadzoną z punktu widzenia niewidomej wiejskiej sołtyski, która przez swoje nadprzyrodzone zdolności stanowi figurę wręcz wywrotową wobec systemowych przemian. W tym kontekście hegemoniczna narracja o awansie społecznym i związanych z nim migracjach do miasta jako teleologicznym procesie przywracającym równowagę w chłopskiej rzeczywistości zostaje odwrócona, a procesy te ukazuje się jako źródło nieodwracalnego pęknięcia w wiejskiej czasoprzestrzeni. Cykliczną strukturę czasu regulującą powieściowy świat

5 Interesującą perspektywę przyjął Jan Bolesław Ożóg w dwóch opowiadaniach z tomu o znamienym tytule *Odstępca* (1962), w których bunt religijny – historia dotyczy młodych chłopskich duchownych, którzy porzucają seminarium, co wiąże się z koniecznością opuszczenia rodzinnej wsi – został spleciony z wyrzeczeniem się tradycyjnej chłopskości.

Nowaka jeszcze bardziej podkreśla w swojej twórczości Myśliwski, w którego utworach – *Nagim sadzie* (1967) i *Kamieniu na kamieniu* (1984) – linearny ruch związany z awansem społecznym staje się zaledwie segmentem kolistej struktury rzeczywistości i zostaje wchłonięty przez uniwersalną przypowieść o chłopskim losie.

Konstytutywna dla hegemonicznej narracji o przemianach lat 1944–1956 kategoria młodości w prozie nurtu chłopskiego zostaje podważona na dwa sposoby: poprzez wprowadzenie centralnej figury chłopca/dziecka lub starca/starej kobiety. Dominujący sposób przedstawienia ulega wyraźnym zakłóceniom już we wczesnych powieściach z pierwszej połowy lat 60., czego najlepszym przykładem są teksty Juliana Kawalca. Charakterystyczne dla twórczości autora *W słońcu* (1963) jest umieszczenie w centrum narracji figury starca, który nie reprezentuje starego porządku, lecz liminalną pozycję tych, którzy doświadczyli realiów dwóch światów: przed- i postfeudalnego; tego zdefiniowanego przez przywiązanie do ziemi i tego szeroko otwierającego się po przeprowadzeniu reformy rolnej. Ukazanie od strony psychologicznej i moralnej wpływu likwidacji dworu na psychikę chłopskich bohaterów wskazuje na skomplikowany status rodzącej się jednostkowej chłopskiej tożsamości i zakłóca oficjalną wykładnię opowieści o awansie społecznym wsi. W powieściach takich jak *Ziemi przypisany* (1962) czy *Tańczący jastrząb* (1964) punktem zwrotnym jest koniec wojny, symbolicznie utożsamiany z reformą rolną roku 1944 i ustanowieniem nowego porządku symboliczno-ekonomicznego.

Wątki tożsamościowe zarysowane w twórczości Kawalca będą również powracały w późniejszych tekstach prozy nurtu chłopskiego. W kolejnej dekadzie, zwłaszcza w twórczości Tadeusza Nowaka, jej cechą charakterystyczną stanie powierzenie głosu różnego rodzaju odmieńcom, wykluczonym lub „upośledzonym”, np. niepełnosprawnym czy wiedźmom. W powieściach najsłynniejszych pisarzy nurtu chłopskiego – najpierw Nowaka, a później Myśliwskiego i Redlińskiego – w interesujący sposób będą się krzyżowały te różne osie mniejszościowości: starość, niepełnosprawność, „szaleństwo”, a także płeć⁶. Trzeba podkreślić, że zarówno eksponowana niepełnowartościowa cielesność, jak i „szaleństwo” oraz płeć są każdorazowo uspołecznione – jednostkę zawsze stygmatyzuje większość – co pozwala obnażyć hierarchie, normy i reguły rządzące opisywanymi wiejskimi wspólnotami tradycyjnymi. Sądzę, że to właśnie w tych powieściach prozy nurtu chłopskiego można odnaleźć najciekawsze literackie projekty przemyslenia na nowo tradycyjnych więzi wspólnotowych, a konkretnie wyjścia z jednej strony poza nostalgię za przeszłością, a z drugiej poza negację owej przeszłości. Gdy nie jest już możliwy powrót do tradycyjnego modelu więzi społecznych, ale oparcia nie daje też przyszłość, którą podaje się w wątpliwość, wyłaniają się narracje zapowiadające opisywany przez Zygmunta Baumana zwrot w stronę

6 Wśród kobiecych bohaterek prozy chłopskiej oprócz sołtycki z *Dwunastu* Tadeusza Nowaka warto wymienić m.in. tytułowe postaci z powieści Wilhelma Macha *Agnieszka, córka Kolumba* (1964) i opowiadania Juliana Kawalca *Ludwika, córka Ładugi*, a także bohaterki *Marsza weselnego* Kawalca (1965) i *Plamy* (1963) Stanisława Piętaka.

retrotopii – w ten sposób filozof określa „wizje osadzone w utraconej/skradzionej/porzuconej, ale nieumarłej przeszłości, zamiast przywiązania do tego, co dopiero ma się narodzić, a więc do przyszłości jeszcze niezaiśniałej” (Bauman 2018: 13).

Zarysowane powyżej trzy wymiary podważania przez twórców nurtu wiejskiego ówczesnego hegemonicznego dyskursu chłopskości stanowią zaledwie jedną z propozycji metodologicznych ponownej lektury tej prozy. Sądzę jednak, że rozważania skupione wokół kategorii kolektywności, ruchu i młodości, pozwalają odsłonić zapisane w tej literaturze istotne próby rozszczelnienia dominującej opowieści o awansie społecznym mieszkańców wsi. Pokazują bowiem, w jaki sposób pisarze lat 60., 70. i 80. próbowali przemyśleć na nowo więzi wspólnotowe w reakcji na powojenne dyslokacje, jak konceptualizowali zakłócenia i zapętlenia w hegemonicznym, linearnym schemacie awansu społecznego i jak ukazywali komplikacje w zakresie funkcjonowania tożsamości mieszkańców i mieszkanki wsi, która uległa przekształceniu w czasach stalinizmu.

Podsumowanie

Lata 1948–1956 były czasem hegemonii socrealizmu w sztuce i podporządkowania reprezentacji wsi założeniom ideologii socjalistycznej. Nadrzędnym jej celem było stworzenie klasy chłopsko-robotniczej zgodnie z założeniami komunizmu radzieckiego i wchłonięcie przez nią dawnych tożsamości chłopskich. Motywy wdrażania tej inżynierii społecznej nie były przy tym emancypacyjne, lecz opresyjne: nowa klasa miała służyć nowej władzy, stać się jej fundamentem. Stosunek prawodawców sfery symbolicznej Polski Ludowej do warstwy chłopskiej był więc sprzeczny. Z jednej strony uprzywilejowywała ona chłopskie pochodzenie i – przynajmniej nominalnie – afirmowała wszystko, co „ludowe”, z drugiej strony krytykowała polską wieś jako społeczną rzeczywistość, przypisując jej zaściankowość i zacofanie, które miały być uzasadnieniem rewolucji kulturalnej wprowadzanej przez władze.

Żadna z opowieści na temat awansu wsi po II wojnie światowej – ani ta oficjalna, ani tworzona przez pisarzy nurtu wiejskiego – nie była ahistoryczna i monolityczna; ich treść i forma zmieniały się w zależności od bieżącej sytuacji politycznej. W świetle interdyscyplinarnego rozwoju studiów nad chłopskością zwraca jednak uwagę nieobecność systematycznej refleksji nad rolą literatury w kształtowaniu chłopskiej podmiotowości i transferze chłopskich wzorców z czasów przedwojennych do współczesności. Niedosyt pozostawiają kontekstowe odniesienia do literatury pojawiające się w tekstach socjologicznych czy kulturoznawczych, które nie oddają pełnej sprawiedliwości diagnozom rzeczywistości lat 1944–1956 stawianym przez powojennych pisarzy i pisarki.

Jeśli Wiesław Myśliwski pisał w słynnym eseju *Kres kultury chłopskiej*, że na tradycyjną tożsamość chłopską składały się słowo, pamięć i wyobrażenia (Myśliwski 2004), to warto zapytać, jak tę tożsamość po radykalnej zmianie społecznej lat 1944–1956 opisuje literatura o tematyce wiejskiej powstająca w latach 60., 70. i 80. XX w. Przy uważniejszej lekturze jej diagnozy często

okazują się zbieżne z tymi formułowanymi współcześnie na gruncie nauk humanistycznych w ramach „zwrotu plebejskiego”. Analiza wybranych dzieł prozy nurtu chłopskiego odsłania również mniej oczywiste aspekty systemowej przemocy epistemicznej kształtujące chłopską tożsamość. Spojrzenie na dynamikę zmian powojennej rzeczywistości z perspektywy pisarzy przyjmujących punkt widzenia wsi obnaża głębokie mechanizmy kształtowania się polskiej tożsamości zbiorowej, wytwarzania wzorców kulturowych i oddolnych strategii oporu wobec hegemonicznych dyskursów.

BIBLIOGRAFIA

- Andrzejewska-Batko, K., Luba, J. (2016). *Chłopi, rolnicy, włościanie. Fotografie Jerzego Konrada Maciejewskiego z lat 40. i 50. XX w.* Warszawa: Ośrodek Karta.
- Bauman, Z. (2020). *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość* (przeł. K. Lebek), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bereza, H. (1972). Nurt chłopski w prozie. W: H. Bereza, *Związki naturalne. Szkice literackie* (s. 5–20). Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Brzostek, B. (2016). Czy folklor wszedł do śródmieścia? O motywach ludowych w PRL-u. W: J. Kordjak (red.), *Polska – kraj folkloru?* (s. 41–68). Warszawa: Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki.
- Bujnowska, A., Luba, J. (2013). *Irena Jarosińska. Pismo obrazkowe.* Warszawa: Ośrodek Karta.
- Burkot, S. (2003). Nurt chłopski. W: S. Burkot, *Literatura polska w latach 1939–1999* (s. 283–286). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czapliński, P. (2017). Dyslokacje. Przymiarka do historii powojennej literatury polskiej. W: H. Gosk, B. Karwowska (red.), *Sam początek. Lata 1944–1948 w literaturze okresu Polski Ludowej* (s. 9–25). Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Dąbrowski, M. (1997). Dialog kultur. Chłopskość w literaturze. W: M. Dąbrowski, *Literatura polska 1944–1995. Główne zjawiska* (s. 126–131). Warszawa-Pułtusk: Trio, Wyższa Szkoła Humanistyczna.
- Drewnowski, T. (2004). Chłopskie elegie i wiano. W: T. Drewnowski, *Literatura polska 1944–1989. Próba scalenia. Obiegi – wzorce – style* (s. 244–255). Kraków: Universitas.
- Fidelis, M. (2015). *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce.* Warszawa: W.A.B.
- Głowiński, M. (2011). Jak pisać o Polsce Ludowej? W: K. Chmielewska, G. Wołowicz (red.), *Opowiedzieć PRL* (s. 9–15). Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Hinc, M. (2011). Kułak – synonim zła. Polityka „klasowania wsi” w prasie pomorskiej w okresie kolektywizacji. *Acta Cassubiana*, 13, 179–189.
- Janicki, K. (2021). *Pańszczyzna. Prawdziwa historia polskiego niewolnictwa.* Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Kłoskowska, A. (2006). Teoria socjologiczna Pierre’a Bourdieu. W: P. Bourdieu, J.-C. Passeron, *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania* (przeł. E. Neyman). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kolasa-Nowak, A. (2018). Od idei homo sovieticus do mentalności folwarcznej Polaków. O używaniu przeszłości w dyskursie socjologicznym i publicznym. *Res Historica*, 46, 301–320.
- Korduba, P. (2013). *Ludowość na sprzedaż. Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego, Cepelia, Instytut Wzornictwa Przemysłowego.* Warszawa: Fundacja Bęc Zmiana, Narodowe Centrum Kultury.

- Kuncewicz, P. (1993). *Agonia i nadzieja. Literatura polska od 1939*. Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”.
- Leder, A. (2014). *Prześlona rewolucja. Ćwiczenie z logiki historycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Leszczyński, A. (2020). Jak trzeba napisać ludową historię Polski? Esej o metodzie. W: A. Leszczyński, *Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mitologia panowania* (s. 533–572). Warszawa: Wydawnictwo Czarne.
- Myśliwski, W. (2004). Kres kultury chłopskiej. *Gadki z Chatki. Pismo Folklowe*, 53(4) [wydanie internetowe]. Pobrano z: <https://pismofolkowe.pl/arttykul/kres-kultury-chlopskiej-2514>
- Nycz, R. (red.) (2011). *Kultura po przejściach, osoby z przeszłością. Polski dyskurs postzależnościowy – konteksty i perspektywy badawcze*. Kraków: Universitas.
- Pyzik, A. (2017, 17 stycznia). Ersatz kultury ludowej. „Polska – kraj folkloru?” w Zachęcie [artykuł w serwisie Szum]. Pobrano z: <https://magazynszum.pl/ersatz-kultury-ludowej-polska-kraj-folkloru-w-zachecie/>
- Rakowski, T. (2013). Potomkowie chłopów – wolni od kultury. *Znak*, 65(1), 48–55.
- Rakowski, T. (2016). Sztuka w przestrzeniach wiejskich i eksperymenty etnograficzne. Pożegnanie kultury zawstyżenia: jednoczasowość, zwrot ku sobie, proto-socjologia. *Teksty Drugie*, 4, 66–87.
- Ryś, P. W. (2015). „Zwrot plebejski” we współczesnej polskiej humanistyce i debacie publicznej. W: L. Mokrzejcki, M. Brodnicki, J. Taraszkiewicz (red.), *Historia. Interpretacja. Reprezentacja* (s. 307–317). T. 3. Gdańsk: Wydawnictwo Athenae Gedanenses.
- Spivak, G. C. (2010). Czy podporządkowany inny może przemówić? (przeł. E. Majewska). *Krytyka Polityczna*, 24–25, 196–239.
- Stabro, S. (2005). Nurt chłopski. W: S. Stabro, *Literatura polska 1944–2000 w zarysie* (s. 72–73). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Tatarkiewicz, A. (2014, 28 lipca). O chłopach, Żydach i niepamięci. *Tygodnik Przegląd*, 31 [wydanie internetowe]. Pobrano z: <https://www.tygodnikprzeglad.pl/anna-tatarkiewicz-o-chlopach-zydach-niepamieci/>
- Tomasik, K. (2004). Awansu społecznego temat. W: W. Łapiński, K. Tomasik (red.), *Słownik realizmu socjalistycznego*. Kraków: Universitas.
- Wodecka, D., Wasilewski, J. (2012, 30 czerwca). Nie wstydz się swojego chłopca. Ile w Polakach szlachcica, a ile wieśniaka? Z prof. Jackiem Wasilewskim rozmawia Dorota Wodecka. *Gazeta Wyborcza* [wydanie internetowe]. Pobrano z: <https://classic.wyborcza.pl/archiwumGW/7617145/Nie-wstydz-sie-swojego-chlopa>
- Zaremba, M. (2015). *Wielka Trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*. Kraków: Znak.
- Zinn, H. (2016). *Ludowa historia Stanów Zjednoczonych. Od roku 1492 do dziś* (przeł. A. Wojtasik). Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.